

POSTANOWIENIE

Dnia 9 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski

w sprawie z powództwa P. J.
przeciwko M. z ograniczoną odpowiedzialnością w B.
o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 9 listopada 2021 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w N.
z dnia 13 listopada 2019 r., sygn. akt IV Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. przyznaje adwokatowi T.K. od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w N.) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi przez adwokata z urzędu w postępowaniu kasacyjnym kwotę 840 (osiemset czterdzieści) zł, podwyższoną o obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2019 r., IV Pa (...), Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w N. oddalił apelację powoda P.J. od wyroku Sądu Rejonowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w N. z dnia 16 lipca 2019 r., IV P (...), w sprawie o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, a ponadto orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego

oraz rozstrzygnął o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Od wyroku Sądu drugiej instancji powód wniósł skargę kasacyjną w której zarzucił naruszenie art. 265 § 1 i 2 w związku z art. 264 § 2 k.p., art. 52 § 1 pkt 3 k.p. w związku z art. 102 ust. 1 pkt 4 ustawy o kierujących pojazdami, a ponadto naruszenie art. 378 § 1 w związku z art. 382, art. 382 w związku z art. 278 § 1 i art. 286 oraz art. 380 k.p.c.

Potrzebę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący uzasadnił jej oczywistą zasadnością, z uwagi na okoliczność, że zaskarżone orzeczenie w sposób rażący narusza przepisy prawa materialnego (art. 52 § 1 pkt 3 k.p. - błąd wykładni) oraz (art. 265 § 1 i 2 w związku z art. 264 § 2 k.p. - nieprawidłowe zastosowanie), a także w sposób oczywisty narusza przepisy postępowania, w szczególności art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., przez nierozpoznanie przez Sąd drugiej instancji wszystkich zarzutów apelacyjnych podniesionych przez powoda i tym samym dokonanie nieprawidłowej kontroli apelacyjnej.

W ocenie powoda uprawdopodobnił on okoliczności uzasadniające przywrócenie terminu do złożenia powództwa o przywrócenie do pracy, nawet jeśli - z uwagi na dwie sprzeczne opinie biegłych - powstały wątpliwości co do jego zdolności do złożenia odwołania w terminie. Uprawdopodobnienie nie wymaga dowodu. Za niedopuszczalne powód uznał rozstrzygnięcie wyłącznie oparciu o dowód z jednej opinii, z pominięciem drugiej z nich i dalszych stanowisk biegłego. Skarżący uznał takie działanie za nieuzasadnione i obiektywnie nielogiczne, gdyż sąd orzekający nie może "dobierać" dowodów pod wydane rozstrzygnięcie, pomijając dowody, które z tym rozstrzygnięciem nie są zgodne, zwłaszcza iż dowodu z opinii biegłego sąd nie jest władny zastąpić własną oceną.

Skarżący twierdził także - li tylko w oparciu o językową definicję pojęć - że utrata uprawnień do kierowania pojazdami, nawet jeśli (czemu zaprzecza) posiadanie ich było konieczne na zajmowanym stanowisku, nie jest równoważna z ich zawieszeniem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący jest przekonany, że jego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania, gdyż jest uzasadniona w stopniu oczywistym. Z takim twierdzeniem nie można się jednak zgodzić, bowiem powoływanie się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga od strony skarżącej wykazania kwalifikowanego naruszenia prawa, co spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia, dotkniętego brakami widocznymi bez potrzeby dokonywania głębszej analizy prawnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; 15 grudnia 2020 r., III UK 7/20, LEX nr 3095766; 16 marca 2021 r., II USK 125/21, LEX nr 3158100; 27 kwietnia 2021 r., III PSK 45/21, LEX nr 3181515). Wbrew twierdzeniom skarżącego, zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego nie jest dotknięty takimi wadami.

Z treści art. 265 § 1 k.p. jednoznacznie wynika, że przywrócenie uchybionego terminu możliwe jest jedynie po spełnieniu przesłanki braku winy pracownika w jego przekroczeniu. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 5 października 2017 r., II PK 256/16 (LEX nr 2390717) powinny zaistnieć szczególne okoliczności, które spowodowałyby opóźnienie w wytoczeniu powództwa oraz związek przyczynowy pomiędzy tymi okolicznościami a niedochowaniem terminu do wystąpienia strony na drogę sądową. Te obiektywne okoliczności muszą być jednak zestawiane z indywidualnymi cechami pracownika, by ocenić ich wpływ na procesy decyzyjne strony i w konsekwencji tego - móc przyjąć istnienie lub nieistnienie winy w uchybieniu terminu do wystąpienia z roszczeniami na drogę sądową. Warunek ten trzeba analizować przy uwzględnieniu, z jednej strony, subiektywnej zdolności wnioskodawcy do oceny rzeczywistego stanu rzeczy, mierzonej zwłaszcza poziomem wykształcenia, skalą posiadanej wiedzy prawniczej i życiowego doświadczenia, z drugiej zaś - zobiektywizowanego stopnia staranności, jakiej można oczekiwać od osoby należycie dbającej o swoje interesy. Ponadto samo opóźnienie nie może być nadmierne. Co więcej, występuje

przy tym charakterystyczne sprzężenie zwrotne, według którego im większe opóźnienie, tym bardziej ważne muszą być okoliczności je usprawiedliwiające, oraz odwrotnie - im mniejsze opóźnienie, tym okoliczności o mniejszym znaczeniu mogą wykazać brak winy pracownika. Znaczne przekroczenie terminu do wniesienia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę mogą usprawiedliwiać tylko szczególne okoliczności trwające przez cały czas opóźnienia. Przekroczenie przez powoda terminu do wniesienia powództwa było znaczne, gdyż umowę o pracę rozwiązano pismem z 19 października 2015 r. (które powód otrzymał w dniu 21 października 2015 r.) a ewentualne przyczyny usprawiedliwiające przekroczenie terminu nie istniały przez cały czas opóźnienia. W wyroku z dnia 5 września 2017 r., II PK 208/16 (LEX nr 2390712) Sąd Najwyższy podniósł, że okolicznością wyłączającą winę pracownika w uchybieniu terminu z art. 264 § 1 k.p. może być choroba, zaś zaburzenia psychiczne na tle nerwicowym, niestanowiące przeszkody do świadczenia pracy, ale związane z koniecznością przyjmowania leków spowalniających reakcje psychiczne, mogą usprawiedliwiać wniesienie przez pracownika odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę po terminie (art. 265 § 1 w związku z art. 264 § 1 k.p.), nawet jeśli nie uzasadniały zwolnienia lekarskiego od świadczenia pracy. Nie oznacza to jednak, że te okoliczności w każdym przypadku będą uzasadniały przywrócenie terminu do złożenia odwołania od rozwiązania stosunku pracy. Warunkiem przywrócenia takiego terminu jest bowiem to, aby stan zdrowia pracownika uniemożliwiał mu w sposób obiektywny złożenie odwołania w terminie przewidzianym w przepisach. Z niebudzących wątpliwości ustaleń poczynionych przez Sądy pierwszej i drugiej instancji, którymi Sąd Najwyższy jest związany, wynika że na przełomie lat 2016/17 lub z początkiem 2017 r. u powoda pojawiły się co prawda zaburzenia urojeniowe, brak jednak podstaw do przyjęcia, by w okresie bezpośrednio po zwolnieniu z pracy, powód nie był w stanie wnieść odwołania od rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. Brak jest również jakichkolwiek dowodów, by zaburzenia psychiczne istniały u powoda w październiku 2015 r. Co więcej zachowanie powoda po tej dacie było racjonalne, gdyż podjął starania o znalezienie nowej pracy, która dała mu źródło utrzymania. Z tej przyczyny nie można zgodzić się ze skarżącym, że rozstrzygnięcie Sądu

Okręgowego zostało wydane z oczywistym naruszeniem art. 264 § 2 i 265 § 1 i 2 k.p.

Podobnie nie ma uzasadnienia twierdzenie skarżącego o oczywistym naruszeniu art. 52 § 1 pkt 3 k.p. Zgodnie z treścią tego przepisu, pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie zawinionej przez niego utraty uprawnień koniecznych do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku. Prawidłowość rozwiązania umowy na podstawie tego przepisu wymaga oceny trzech okoliczności: czy nastąpiła utrata uprawnień, czy była ona zawiniona przez pracownika i czy te uprawnienia były konieczne do wykonywania pracy na stanowisku zajmowanym przez pracownika. Przy czym warto podkreślić, że decyduje w tym wypadku nie sam czyn zawiniony przez pracownika, lecz stwierdzenie jego skutków w sferze uprawnień zawodowych. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 stycznia 2012 r., III PK 39/11 (LEX nr 1163949), stwierdził że przez uprawnienia wymagane do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku należy rozumieć wszystkie sformalizowane (potwierdzone dokumentami) wymagania kwalifikacyjne, bez których wykonywanie pracy na danym stanowisku jest niedopuszczalne. Pojęcie to obejmować może dokumenty potwierdzające umiejętności fachowe np. dyplom lekarza lub prawo jazdy kierowcy.

W rozpoznawanej sprawie nie budzi wątpliwości, że z uwagi na znaczne przekroczenie prędkości na terenie zabudowanym policja zatrzymała powodowi prawo jazdy a następnie decyzją Starosty Nowosądeckiego z dnia 18 listopada 2015 r. powodowi zatrzymano uprawnienia do kierowania pojazdami na okres 3 miesięcy. Utrata tych uprawnień była przyczyną rozwiązania z powodem umowę o pracę. Przedstawione przez powoda w skardze kasacyjnej obiektywne fakty dotyczące tego, że - jego zdaniem - nie utracił on uprawnień koniecznych do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku, ponieważ w treści umowy o pracę brak było stwierdzenia, że warunkiem niezbędnym do wykonywania pracy jest posiadanie prawa jazdy. Stanowiska skarżącego nie można zaakceptować z racji na charakter wykonywanej przez niego pracy. Z niekwestionowanych w sprawie ustaleń faktycznych wynika bowiem, że był on zatrudniony na stanowisku serwisanta sprzętu medycznego, a w zakresie jego obowiązków wskazano, że praca będzie miała charakter wyjazdowy i będzie wykonywana na obszarze województwa śląskiego i małopolskiego. W tym

też celu przekazano powodowi do użytku służbowego samochód osobowy. Utrata uprawnień do kierowania pojazdami uniemożliwiła mu zatem wykonywanie obowiązków określonych treścią umowy o pracę i doprecyzowanych zakresem obowiązków, co uzasadniało rozwiązanie z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Skarżący nie wykazał również kwalifikowanego naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. Obowiązki sądu odwoławczego w płaszczyźnie rozpoznania apelacji wskazane w powołanych przepisach są jednoznaczne. Jeżeli ów sąd podziela ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji (i ich ocenę prawną) nie musi ponownie opisywać tych ustaleń i na nowo rekwalizować prawa materialnego. Zwięzłość argumentacji nie jest wadą, a na pewno nie przemawia na rzecz uznania oczywistego naruszenia prawa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2021 r., I USK 94/21, LEX nr 3159950). Do naruszenia art. 382 w związku z art. 378 § 1 k.p.c. mogło by dojść wówczas, gdyby sąd drugiej instancji z uwagi na podniesione w apelacji zarzuty, dokonał własnych ustaleń faktycznych, a na ich podstawie oceny prawnej, z pominięciem części dowodów przeprowadzonych przez sąd pierwszej instancji bez wyjaśnienia przyczyny pominięcia tych dowodów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2020 r., I CSK 709/18, LEX nr 3076411). Zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. nie stanowi usprawiedliwionej podstawy skargi kasacyjnej, gdy sąd drugiej instancji - dokonując merytorycznej oceny zgłoszonych zarzutów apelacji - uznaje je za nieuzasadnione, a także, gdy "pomija milczeniem" niektóre nieistotne argumenty apelującego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2014 r., III PK 11/14, OSNP 2016 nr 6, poz. 68; OSP 2016 nr 3, poz. 22, z glosą J. Wratnego i przywołane tam orzecznictwo). W związku z tym, że Sąd Okręgowy podzielił ocenę faktyczną i prawną co do braku podstaw do przywrócenia terminu do odwołania się przez powoda od rozwiązania umowy o pracę ze stroną pozwaną, to trafnie uznał, że nie zachodzi potrzeba analizy prawidłowości działań pracodawcy w tym zakresie, a tym samym analizy zarzutów apelacji co do naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa materialnego art. 52 § 1 pkt 3 k.p. Nie można wobec tego zgodzić się z twierdzeniami powoda, że Sąd Okręgowy w sposób rażący naruszył przywołane przepisy prawa procesowego.

Z powołanych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach zastępstwa procesowego powoda w postępowaniu kasacyjnym orzeczono na podstawie § 15 ust. 1 pkt 1 w związku z § 16 ust. 4 pkt 2 oraz § 8 pkt 3 w związku § 15 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz.18).